

KS. JÓZEF MARECKI

BŁOGOSŁAWIONY HONORAT KOŹMIŃSKI

Florentyn Waclaw Jan Stefan Koźmiński urodził się 16 października 1829 roku w Białej Podlaskiej (Białej Książęcej) w rodzinie Stefana herbu Poraj i Aleksandry z Kahlów (herbu Pobóg) jako drugie z kolei dziecko. Najstarszy był brat Aleksander, a młodsze od Florentyna Waclawa siostry Stefania (w zakonie wizytek s. Honorata) i Kamila. Miał jeszcze czworo rodzeństwa przyrodniego (Kazimierz, Ludwik, Franciszek, Eleonora) z pierwszego małżeństwa ojca. Stefan Koźmiński był budowniczym powiatowym i synem grekokatolickiego kapłana Leona Koźmińskiego. Koźmińscy byli z pochodzenia szlachcicami. Pierwsze małżeństwo Stefan Koźmiński zawarł po 1805 roku z Domicelą Gołębiowską. Po jej śmierci ożenił się powtórnie w 1821 roku ze wspomnianą Aleksandrą¹.

Florentyn najpierw uczył się w szkołach w rodzinnej miejscowości, a gdy w 1840 roku ojciec otrzymał posadę budowniczego obwodu kujawskiego, cała rodzina przeniosła się do Włocławka. Waclaw podjął naukę w gimnazjum w Płocku. Ukończył je w czerwcu 1844 roku. Przez kilka miesięcy pomagał ojcu w pracy, a we wrześniu 1845 roku rozpoczął studia na Wydziale Budownictwa w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. W międzyczasie zmarł nagle jego ojciec Stefan².

Wydaje się, że przełomowy był dla późniejszego błogosławionego rok 1846. W dniu 23 kwietnia 1846 roku Koźmiński został aresztowany i oskarżony o spisek przeciw caratowi. Przez jedenaście miesięcy przebywał w pawilonie X w Cytadeli Warszawskiej, gdzie przeżył kryzys religijny. Od dzieciństwa wychowany był w at-

¹ Zob. H. Koźmiński, *Notatnik duchowy*, przygotował do druku zespół pod kierunkiem G. Bartoszewskiego, Warszawa 1991, s. 509; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Waclaw*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 5, red. G. Pelliccia, G. Rocca, Roma 1978, kol. 368–372 (tamże bibliografia); M. Werner, *O. Honorat Koźmiński kapucyn. 1829–1916*, Poznań – Warszawa 1972, s. 33–37; J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 1, Wrocław 1985, s. 611–615 (tamże bibliografia przedmiotowa i podmiotowa); P. Dydyecz, *Z podlaskiej ziemi wezwany... Bł. Honorat Koźmiński, kapucyn (1829–1916)*, Rzym 1989, s. 17–18; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania. Błogosławiony Honorat Koźmiński*, Niepokalanów 1990, s. 7–8 (na s. 125–127 bogata bibliografia dotycząca życia i działalności błogosławionego); *Boży architekt. Bł. Honorat Koźmiński, kapucyn*, red. G. Bartoszewski, Warszawa 2003, s. 15–16.

² Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 38–44; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Waclaw...*, dz. cyt., kol. 368; P. Dydyecz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 22; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 18.

mosferze religijnej, jako mały chłopiec był w Białej Podlaskiej ministrantem. Jednak podczas pobytu w Płocku stracił wiarę pod wpływem szkolnego kolegi. Pod koniec życia wyznał, że jako młodzieniec przechwalał się swoim niedowiarstwem, wstydił się uczynić znak krzyża, często wyśmiewał rzeczy święte, kapłanów oraz zakonników, kolegom cytował treści zakazanych ksiązek i bluźniercze wiersze³.

W więzieniu zmagał się nie tylko z myślami, iż został niesłusznie oskarżony o próbę przewrotu politycznego, ale także z Bogiem i własnym cierpieniem. Walczył z tyfusem, na który zapadł po uwięzieniu oraz z licznymi cierpieniami fizycznymi. Ostatecznie – jak sam wyznał po latach – zwyciężyła łaska wyproszona dzięki modlitwom matki i przez przyczynę Matki Najświętszej. W święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia 1846 roku) przeżył liczne doświadczenia wewnętrzne i nawrócenie. Zdecydował wówczas, że życie poświęci Bogu⁴. Tak po latach wspominał to wydarzenie: „I gdy P. Jezus nawiedził mnie (jak się później przekonałem, na skutek przyczyny Matki Boskiej, którą Matka moja ze łzami za mną błagała), jakkolwiek przyjmowałem wszystkie prawdy wiary z kolei, ale to uczyniłem bez żadnej skruchy, jakby z łaski swojej. Od tego czasu uspokoiłem się, ale żadnego żalu nie czułem”⁵.

W dniu 27 marca 1847 roku został zwolniony z więzienia. W miesiąc później, 20 kwietnia, odbył spowiedź w kościele franciszkańskim we Włocławku, którą zapoczątkował nowe życie, pełne umartwień i wyrzeczeń⁶.

Po odzyskaniu wolności podjął naukę w Szkole Sztuk Pięknych, jednak przerwał studia na początku czwartego roku. W listopadzie lub w pierwszych dniach grudnia 1848 roku podjął ostateczną decyzję o poświęceniu się życiu zakonnemu i zgłosił się do warszawskiego klasztoru kapucynów. Kilkanaście dni później, 21 grudnia, rozpoczął nowicjat w Lubartowie pod kierunkiem o. Rajmunda Smerdzińskiego. Jego kierownikiem duchowym i spowiednikiem był o. Prokop Leszczyński. Podczas obłóczyn otrzymał imię zakonne Honorat. W rok później złożył pierwsze śluby i został skierowany do klasztoru w Lublinie, gdzie prowadzono studium filozoficzno-teologiczne⁷.

W 1851 roku wraz z innymi klerykami został przeniesiony na dalsze studia do Warszawy. Tamże przyjął niższe święcenia w dniu 6 marca 1852 roku z rąk bpa

³ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 45nn; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 22; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 9–11; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 22–23.

⁴ Zob. E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 11–12.

⁵ H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 443.

⁶ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 51; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 114; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 25.

⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 53–55; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 32; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 15, 26; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 26–31; M. d'Alatri, *Padre della moderna Polonia Cattolica*, [w:] *Orme dei santi*, Roma 2000, s. 257.

A. Fijałkowskiego w kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża, kilka dni później święcenia subdiakonatu (25 III) oraz, 5 czerwca, diakonatu. W dniu 27 grudnia 1852 roku otrzymał święcenia kapłańskie, a 1 stycznia 1853 roku odprawił Mszę świętą prymicyjną⁸.

Wkrótce po święceniach został mianowany wykładowcą retoryki w studium zakonnym w klasztorze w Warszawie. Po dwóch latach został przeniesiony przez władze zakonne do klasztoru w Lublinie, gdzie z kolei powierzono mu opiekę nad studium filozofii. Po zakończeniu wykładów z filozofii uczył teologii moralnej kapucyńskich kleryków. Wkrótce powrócił do warszawskiego klasztoru. Pełnił obowiązki sekretarza prowincjalnego w okresie, gdy przełożonym prowincji zakonnej był o. Beniamin Szymański, a następnie o. Anicet Sierakowski. W latach 1860–1862 był przełożonym klasztoru warszawskiego. Należy zauważyć, że były to lata poprzedzające wybuch powstania styczniowego. Warszawa była widownią częstych manifestacji patriotycznych, strajków i wieców. W działalność polityczną angażowali się kapucyni, a klasztor często udzielał schronienia poszukiwanym przez carską policję politycznym działaczom. Funkcja przełożonego, którą w tym okresie pełnił, nie należała więc do najłatwiejszych⁹.

Znajdował także czas na udzielanie lekcji religii w żeńskich pensjonatach. Już wkrótce po święceniach dał się poznać jako dobry kaznodzieja, rekolekcjonista i misjonarz ludowy, dyrektor Trzeciego Zakonu św. Franciszka oraz promotor Żywego Różańca. Brał czynny udział w wielkich misjach, zorganizowanych przez biskupa Beniamina Szymańskiego na Podlasiu. W kazaniach szerzył cześć dla Najświętszego Sakramentu; sam adorował Go kilka razy w ciągu dnia. Polecał częstą Komunię świętą. Propagował kult Matki Najświętszej i świętych franciszkańskich. Inicjował pielgrzymki do sanktuariów maryjnych¹⁰.

Podobnie jak i inni warszawscy kapucyni, spowiadał więźniów skazanych na śmierć, m.in. dysponował o. Agrypina Konarskiego, członka Rządu Narodowego Jana Jeziorańskiego, oraz niedoszłego zabójcę wielkiego księcia Konstantego – Ludwika Jaroszyńskiego¹¹.

⁸ Zob. H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 510–511; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 368; M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 67–70; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 35; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 120; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 32.

⁹ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 70–73, 197–209; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 120; M. d'Alatri, *Padre della moderna...*, dz. cyt., s. 258.

¹⁰ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 74–88; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 35; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 27; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 36–37. Rolę o. Honorata jako duszpasterza wyczerpująco przedstawia R. Prejs: *Bł. Honorat Koźmiński jako duszpasterz*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 168–195, także bibliografia.

¹¹ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 212–213; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 45–48

Dużo czasu spędzał w konfesjonale. Był poszukiwanym kierownikiem duchowym oraz spowiednikiem. Jego konfesjonał był wręcz „oblegany” przez przybywających nieraz z odległych stron penitentów. Uważany był, obok o. Prokopa Leszczyńskiego, za jednego z wybitniejszych kapucynów prowincji polskiej kapucynów¹².

Biografowie Błogosławionego często podkreślają, że już od pierwszych lat życia zakonnego towarzyszyło mu pragnienie spożytkowania wszystkich swoich talentów i darów danych przez Boga dla ukazania ludziom miłości Boga i dla służby Kościołowi celem budowania Królestwa Bożego w duszach¹³. Przyświecała mu także idea odrodzenia ducha religijnego w całym społeczeństwie polskim. W swoim *Notatniku duchowym* w 1871 roku odnotował, że „Miłość Jezusa ma być jedyną moją pobudką do wszystkiego. Pragnę wszystko ożywiać tą intencją i żyć dla miłości Jezusa”¹⁴. W 1910 roku natomiast zapisał: „Naprzód od czasu wstąpienia do zakonu zawsze na myśli miałem, żeby można ludziom dać poznać miłość Bożą; zdawało mi się, że to byłoby najskuteczniejszym lekarstwem na te choroby wieku”¹⁵.

Podczas pobytu w Warszawie z polecenia przełożonych opiekował się członkami Trzeciego Zakonu św. Franciszka, którzy gromadzili się przy kapucyńskim kościele. Głosił dla nich konferencje, kierował ich życiem duchowym i był ich spowiednikiem. Był człowiekiem niezwyklej aktywności zewnętrznej i wewnętrznej¹⁶.

Wówczas to poznał terejarkę Zofię Truszkowską (1825–1899), z którą w 1855 roku założył Zgromadzenie Sióstr św. Feliksa (popularnie nazywane od swego patrona felicjankami). Pierwsze felicjanki poświęcały się działalności charytatywnej, opiekowały się bezdomnymi, opuszczonymi kobietami oraz dziećmi. Jako oficjalną datę rozpoczęcia działalności felicjanek przyjmuje się dzień 21 listopada 1855 roku. Z czasem prawie wszystkie felicjanki opuściły teren zaboru rosyjskiego, przenosząc się do Galicji oraz zakładając po 1874 roku domy zakonne w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej¹⁷.

¹² Zob. A. Giller, *Historia powstania narodu polskiego*, Paryż 1870, t. 3, s. 119–120; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 48; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 50 n.

¹³ Zob. K. Trela, *Osobowość i charyzmat założycielski bł. Honorata Koźmińskiego*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 72.

¹⁴ H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 471.

¹⁵ Tamże, s. 435.

¹⁶ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 75nn; K. Trela, *Osobowość i charyzmat założycielski...*, dz. cyt., s. 71.

¹⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 89–105, 453–469; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 59–60; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 39 n.; M. d’Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, k dz. cyt., kol. 368; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń bł. Honorata Koźmińskiego w latach 1855–1895*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 215–216 (Autorka podaje bibliografię do omawianych zgromadzeń); W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel zakonnych*, Łódź 1994, s. 221; J. Marecki, *Zakony w Polsce*, Kraków 2000, s. 115–116; B. Łoziński, *Leksykon zakonów w Polsce*, Warszawa 2002, s. 198–199.

Była to pierwsza z 26 wspólnot zakonnych, które założył na przestrzeni lat 1855–1894¹⁸. Ze wspólnoty felicjanek wyodrębniła się w dniu 4 października 1860 roku grupa sióstr¹⁹, która jako wspólnota kontemplacyjna przyjęła nazwę kapucynek. Siostry te miały stanowić zaplecze modlitewne dla grupy sióstr poświęcającej się pracy apostołskiej. W 1927 roku wspomniane kapucynki przyjęły Regułę św. Klary oraz ustawodawstwo włoskich kapucynek założonych w 1538 roku przez Marię L. Longo²⁰.

Felicjankom o. Honorat poświęcił – jak wielu zauważa – najwięcej czasu i swej energii. Był dla nich spowiednikiem i kierownikiem duchowym, mistrzem i twórcą ustawodawstwa zakonnego²¹. W *Notatniku duchowym* zapisał: „zabrałem się do tej roboty i przez lat około 30 byłem tym ciągle zajęty. 17 razy przerabiałem ich Konstytucje starając się, aby były coraz mniejsze – cały kufer mam zapakowany tymi pismami”²². Zgromadzeniu przekazał franciszkańską duchowość, miłość do Eucharystii i kult maryjny²³.

W nocy z 27 na 28 listopada 1864 roku dekretem władz carskich klasztor kapucynów w Warszawie został skasowany. Wczesnym rankiem kapucyni zostali kibitką wywiezieni do Zakroczymia. Była to reakcja władz rosyjskich na zaangażowanie się kapucynów we wspieranie powstańców, popieranie idei powstania styczniowego i duchową opiekę nad oddziałami powstańczymi. Celem ukazania represji Moskali wobec kapucynów wystarczy przytoczyć kilka ważniejszych faktów: na terenie Królestwa Polskiego skasowano w 1864 roku cztery klasztory (Łąd, Lubartów, Lublin, Warszawa) na siedem istniejących, w 1892 roku zlikwidowano ukazem carskim klasztor w Zakroczymiu, a w 1903 roku w Łomży; na dwóch kapucynach (o. Maksym Tarejwa, o. Agrypin Konarski) wykonano wyroki śmierci za pełnienie funkcji kapelańskich w oddziałach powstańczych, 16 zesłano na Syberię, około 17 relegowano poza granicę cesarstwa, a pozostałych skierowano do klasztorów etatowych w Zakroczymiu

¹⁸ Zagadnienie powstawania ukrytych wspólnot zakonnych na ziemiach polskich w XIX wieku i funkcję zakonotwórczą o. Honorata Koźmińskiego przedstawił wyczerpująco wicepostulator sprawy beatyfikacyjnej o. Gabriel Bartoszewski – *Bł. Honorat Koźmiński jako twórca nowej formy życia zakonnego w Polsce i jej aktualność*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 196–213.

¹⁹ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 142–154.

²⁰ Zob. G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 216.

²¹ W zapiskach rekolekcyjnych w 1907 roku odnotował: „Trudno wypowiedzieć, ile czasu i pilności łożyłem na napisanie ustaw dla Felicjanek. Nikt ani w kraju, ani zagranicą nie chciał mi w tem pomagać (ani o. Prokop, ani x. Koźmian itp.). Czując się nieudolnym, sprowadziłem sobie 50 różnych ustaw zakonnych i robiłem z nich wyciągi z bardzo mozolną pracą (...). Przez lat około 30-tu byłem tym ciągle zajęty. 17 razy przerabiałem ich konstytucje, starając się, aby były coraz mniejsze. Cały kufer mam zapakowany temi pismami”. Za: E. Muśnicka, *O. Honorat z Białej Podl., kapucyn (Wacław Koźmiński)*, cz. 2, mps, Nowe Miasto – Kraków 1925, s. 46–47.

²² H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 185.

²³ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 241–292; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 66–72.

i Nowym Mieście. Wielu przeszło kilkumiesięczne pobyty w aresztach i więzieniach. Kapucyni, co zgodnie twierdzą historycy, doznali największych represji spośród wspólnot zakonnych za popieranie powstania styczniowego²⁴.

O. Honorat wraz z kilkoma pozostającymi na wolności kapucynami z klasztoru warszawskiego został skierowany do Zakroczymia. Współbraci, którzy wahali się, czy wybrać jako miejsce pobytu klasztor zakroczymski, czy też udać się na emigrację, zachęcał do całkowitej ufności Bożej Opatrzności i powtarzał: „Tu nas Pan Bóg chce mieć, a więc tu pracować będziemy”. Warto dodać, że zawsze z pokorą przyjmował rozporządzenia władz zakonnych i kościelnych, z pokorą przyjmował także rozporządzenia władz carskich o kolejnych kasatach klasztorów i ograniczeniach w pracy duszpasterskiej²⁵.

W nowym miejscu zamieszkania, w którym o. Honorat miał być odosobniony i pozbawiony wpływu na wiernych, szybko znalazł swoje miejsce. Kapucynom zakazano pod surowymi sankcjami opuszczać teren konwentu oraz głosić kazania. Carska policja kontrolowała korespondencję, prowadziła częste rewizje w klasztorze, inwigilowała wszystkich odwiedzających świątynię klasztorną i utrudniała im pobyt w Zakroczymiu. Mimo licznych utrudnień klasztor o. Honorata był nadal oblegany. Mógł apostołować tylko przez konfesjonał. Niekiedy penitenci w kolejce do spowiedzi musieli oczekiwać nawet kilka dni²⁶.

Po upadku powstania styczniowego losy Polaków na terenie zaboru rosyjskiego były szczególnie ciężkie. Ci, którzy uniknęli więzień, zesłania na Syberię lub przymusowego wyjazdu za granicę, byli inwigilowani przez carską policję. Prowadzono systematyczną rusyfikację dzieci i młodzieży, sprowadzono do „nadwiślańskiego kraju” (tak po upadku powstania styczniowego nazywano teren Królestwa Polskiego) zastępy urzędników rosyjskich, w większych miastach zorganizowano koszary dla policji i kozackich pułków przygotowanych do pacyfikacji demonstracji i strajków. Siłą likwidowano parafie grekokatolickie, narzucając prawosławnych parochów. Tępieno wszelkie przejawy aktywności religijnej duchowieństwa, poddano cenzurze kazania, ograniczono pielgrzymki do sanktuariów. Nie tylko znacznie zmniejszono liczbę klasztorów ale i zamknięto nowicjaty. Należy dodać, że w wielu klasztorach katolickich osadzono mniszki i mnichów prawosławnych. Byt

²⁴ Zob. H. Dylągowa i inni, *Materiały do historii zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i początku XX wieku*, Lublin 1976, s. 131–149; M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 217–223; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 32–33; F. J. Duchniewski, *Polska prowincja kapucynów w XIX wieku*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 121 n.

²⁵ Zob. K. Trela, *Osobowość i charyzmat założycielski...*, dz. cyt., s. 75.

²⁶ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 228–233; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 57–62.

Kościoła katolickiego, a szczególnie wspólnot zakonnych, był zagrożony. W tej sytuacji o. Honorat, szczególnie na modlitwie, szukał sposobu podtrzymania Kościoła i pomocy prześladowanym rodakom. Biografowie błogosławionego podkreślają, że właśnie podczas modlitwy zrozumiał, iż ma się poświęcać się pracy w konfesjonale, by formować ludzi duchowo. Ponadto podczas modlitwy zrozumiał sens ukrytego życia Jezusa i Maryi w Nazarecie, co z kolei podsunęło mu myśl organizowania zakonnych wspólnot bez klasztorów i bez habitów²⁷.

Wśród przybywających penitentów, w większości kobiet, było wiele osób, które pragnęły poświęcić swoje życie Bogu poprzez życie zakonne. Nie mogły wstąpić do klasztorów na terenach zajętych przez Rosjan, którzy – jak wspomniano – zamknęli nowicjaty. Wiele decydowało się na opuszczenie ziemi rodzinnej, emigrację i szukanie miejsca we wspólnotach zakonnych w Galicji i Europie zachodniej. O. Honorat był przeciwny takim praktykom. Gorliwych penitentów i penitentki, przejawiających powołanie zakonne i chętnych do wyjazdu za granicę gdyż nowicjaty w kraju były zamknięte, zachęcał do pozostania. Formował z nich wspólnoty oparte na poszczególnych grupach stanowych czy zawodowych²⁸.

Idea wspólnot bezhabitowych, bez domów zakonnych, bez tradycyjnych zewnętrznych form życia zakonnego była odpowiedzią na politykę wyznaniową zaburcy, na rusyfikację i propagowanie prawosławia. Kasata klasztorów w 1864 roku miała w perspektywie doprowadzić do całkowitego zaniku życia zakonnego na ziemiach Królestwa. Jednak dzięki działalności o. Honorata liczba zakonników i sióstr zakonnych znacznie wzrosła. W końcu XIX wieku było na omawianym terenie około 10 tysięcy osób zakonnych.

Swój czas, poza pracą w konfesjonale, o. Honorat całkowicie oddał zakładanym przez siebie wspólnotom. Układał konstytucje zakonne, tłumaczył i dostosowywał zwyczajniki lub reguły obcych wspólnot zakonnych, których cele były zbliżone do zadań wspólnot zakładanych przez niego, opracowywał – zarówno w Zakroczymiu, jak i później w Nowym Mieście – życiorysy świętych franciszkańskich oraz dzieła z zakresu ascetyki. Prawie wszystkie zostały ogłoszone drukiem²⁹.

Każda nowa wspólnota zakonna miała konkretny cel apostołski, określoną działalność we wskazanym środowisku. Celem zgromadzeń wytyczonym przez fun-

²⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 303 n.; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 368; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 34–35, 53–54; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 48 n.

²⁸ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 331 n.

²⁹ Zob. J. Śliwa, *Bł. Honorat Koźmiński jako autor tekstów ustawodawczych dla założonych przez niego zgromadzeń zakonnych*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 261–268.

datora było uświęcenie osobiste osób zakonnych oraz działalność charytatywna i akcja apostołska w rodzinach, fabrykach, szpitalach, szkołach itd. Struktura organizacyjna zakładanych przez o. Honorata wspólnot była oparta na „Regule Trzeciego Zakonu św. Franciszka”. Członkowie wspólnot zakładanych przez o. Honorata mieli pracować i apostołować w fabrykach, jako pomoce domowe, opiekować się dziećmi, starcami, chorymi, troszczyć się o wyzyskiwanych i rozpijanych mieszkańców małych miasteczek i wsi, o upadłe kobiety i zagrożoną moralnie młodzież. Celem krzewienia chrześcijańskich ideałów polecał zakładać szkoły, przedszkola, biblioteki, gospody i bezalkoholowe restauracje, sklepy, zakłady krawieckie i hafciarskie, herbaciarnie³⁰.

W okresie pobytu o. Honorata w klasztorze zakroczymskim powstało z jego inicjatywy 19 wspólnot zakonnych.

W 1873 roku ukonstytuowała się wspólnota służebnic paralityków. Siostry opiekowały się ciężko chorymi i opuszczonymi. Wspólnota ta przestała istnieć na początku XX wieku, a jej zadania przejęły inne zgromadzenia³¹.

W roku następnym, 1874, z inicjatywy o. Honorata i przy współudziale Józefy Chudzyńskiej, powstały Posłanniczki Królowej Najświętszego Serca Jezusowego. Wspólnota składała się z nauczycielek, które zobowiązywały się podejmować pracę wśród dzieci i młodzieży zaniedbanej³².

Pod wpływem objawień Matki Bożej Niepokalanej w Gietrzwałdzie w 1877 roku, w roku następnym, w dniu 7 października, w Zakroczymiu o. Honorat powołał do istnienia, przy współudziale Rozalii Szumskiej (1856–1916), Zgromadzenie Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej. Pierwszy dom zgromadzenia powstał w Nowym Mieście nad Pilicą. Pierwotnym celem służek była praca wśród ludności wiejskiej, utwierdzanie wiary i umacnianie moralności chrześcijańskiej w tymże środowisku. W tym celu siostry zakładały na wsiach bezalkoholowe gospody i zajazdy, sklepy, organizowały domy opieki, szwalnie i warsztaty tkackie oraz szkoły. Pod koniec XIX wieku zgromadzenie liczyło około 1000 sióstr działających w 645 miejscowościach³³.

³⁰ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 369; M. d'Alatri, *Padre della moderna...*, dz. cyt., s. 259.

³¹ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 193; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 223.

³² Po II wojnie światowej zgromadzenie przekształciło się w instytut świecki. Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 307–312, 374; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 117; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 170–171; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 413–414; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 61; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 217–218.

³³ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 315–316; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 216; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 201–202; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 351–352; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 61; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 83–84; G. Lasoń,

W 1880 roku, w dniu Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny (15 VIII), ukonstytuowała się w Zakroczymiu wspólnota Braci Sług Maryi Niepokalanej (zwani byli także braćmi św. Józefa). O. Honorat wyznaczył im za zadanie rozbudzanie ducha wiary wśród ludu wiejskiego i rodzin rzemieślniczych, zakładanie i prowadzenie warsztatów pracy, przygotowanie do życia ubogich chłopców poprzez uczenie ich zawodów³⁴.

W dniu 8 kwietnia 1881 roku, w piątek przed Niedzielą Palmową (dzień liturgicznego wspomnienia Matki Bożej Bolesnej), o. Honorat powołał do istnienia Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej, zwane popularnie serafitkami. Współorganizatorką i pierwszą przełożoną nowej wspólnoty była Małgorzata Łucja Szewczyk (1828–1905). Początkowo było to zgromadzenie bezhabitowe, jednak po przeniesieniu się do Galicji (1891) siostry z czasem przyjęły strój zakonny. Serafитki opiekowały się opuszczonymi i pozbawionymi opieki, bezdomnymi, niepełnosprawnymi, chorymi w szpitalach oraz w domach prywatnych. Początkowo nazywano je, w nawiązaniu do zgromadzenia francuskiego o zbliżonym celu, „siostrzyczkami ubogich”³⁵.

W tym samym 1881 roku ukonstytuowały się wspólnoty martanek oraz pielęgniarek. Siostry z tychże wspólnot opiekowały się osobami w podeszłym wieku i chorymi, zwłaszcza w domach prywatnych. Z czasem wspomniane grupy sióstr zanikły³⁶.

Kolejną wspólnotą zakonną, którą założył o. Honorat, przy współudziale Kazimierza Gruszczyńskiej (1848–1927), było Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących. Siostry, które już wcześniej prowadziły życie wspólne, złożyły śluby zakonne 26 kwietnia 1882 roku; pierwszy dom zorganizowano w Warszawie. Celem działalności franciszkanek jest, tak jak to wyznaczył o. Honorat, służba chorym i cierpiącym przebywającym w szpitalach, zakładach opieki i w domach prywatnych, a także pełnienie uczynków miłosierdzia wobec wszystkich potrzebujących pomocy³⁷.

Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń..., dz. cyt., s. 218; H. I. Szumił, *Zgromadzenie Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata Koźmińskiego. Jego zgromadzenia po stu latach od założenia*, red. H. I. Szumił, G. Bartoszewski, Warszawa – Sandomierz 1998, s. 73–83.

³⁴ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 85; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 77–78; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 120; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 66–67.

³⁵ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 369–370; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 149; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 174–178; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 329–330; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 60; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 99; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 217; J. Wiśniowska, *Zgromadzenie Córek Matki Bożej Bolesnej*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 145–150.

³⁶ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Waclaw...*, dz. cyt., kol. 371; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 150; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 223.

³⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 326–327, 419–422; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 170; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 119; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 201–202; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 61–62; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 98; G.

W kilka miesięcy później, 12 listopada 1882 roku, o. Honorat powołał do życia kolejne zgromadzenie bezhabitowe. Przyjęło ono nazwę Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa. Pierwszą przełożoną wspólnoty była Sabina Józefa z Bielawskich Kawecka (1821–1886). Nazwa Zgromadzenia nawiązywała do celu, jaki o. Honorat postawił przed siostrami. Miały troszczyć się o świątynie i inne miejsca kultu liturgicznego poprzez wykonywanie i naprawę szat kościelnych, a także miały poświęcać swój czas adoracji Najśw. Sakramentu oraz przygotowaniu, poprzez katechizację, dzieci do świadomego uczestnictwa we Mszy świętej i Komunii świętej³⁸.

W liturgiczne święto Matki Bożej Niepokalanej, w dniu 15 sierpnia 1883 roku, o. Honorat powołał do życia Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej. Celem wspólnoty była działalność na rzecz podnoszenia religijności i poziomu moralności społeczeństwa, zwłaszcza propagowanie życia w trzeźwości. Bracia prowadzili szeroko rozumianą działalność apostołską, wychowawczą i społeczną. Zakładali kółka rolnicze, warsztaty rzemieślnicze i kasy zapomogowe. Pracowali wśród rzemieślników i mieszkańców wsi³⁹.

Kolejnym zgromadzeniem bezhabitowym była założona przez o. Honorata i Eleonorę Ludwikę Motylowską (1856–1932) w dniu 8 grudnia 1884 roku wspólnota sług Jezusa. Pierwszy dom zgromadzenia powstał w Warszawie. Początkowo do zgromadzenia wstępowały przeważnie służące. Zgodnie z wyznaczonym przez założyciela celem siostry szczególną troską otaczały żeńską młodzież uczącą się i pracującą poza domami rodzinnymi. Swą działalność rozwijały w instytucjach usługowych, ośrodkach przemysłowych i naukowych. W późniejszym okresie zaangażowały się w prowadzenie zakładów opiekuńczo-wychowawczych⁴⁰.

W rok później, 8 grudnia 1885 roku, zawiązało się Zgromadzenie Córek Najczystsze Serca Najśw. Maryi Panny. Jego pierwszą przełożoną była Paulina Anna

Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 218–219; K. Dębowska, *Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 195–197.

³⁸ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 231; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 210–211; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 373–374; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 62; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 101; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 219; G. Lasoń, *Zgromadzenie Sióstr Westiarek Jezusa*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 229–241.

³⁹ Zob. *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 86; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 219; G. Bartoszewski, H. I. Szumił, *Zgromadzenie Braci Sług Maryi Niepokalanej*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 281–288.

⁴⁰ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 327–329; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 239; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 193; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 333–334; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 62; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 92–93; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 220; A. Jakubczyk, A. Kulka, H. Szula, *Zgromadzenie Sióstr Sług Jezusa*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 297–302.

Malecka (1853–1927), a wspólną przez dłuższy czas stanowiły nauczycielki. Celem serecnek – po tak popularnie nazywano siostry – była katechizacja dzieci i młodzieży, apostołat w środowiskach nauczycielskich oraz pomoc duchowieństwu w działalności duszpasterskiej. Jeszcze za życia o. Honorata siostry rozwinęły działalność na terenie Rosji⁴¹.

W dniu 10 grudnia 1887 roku, przy współudziale Marii Franciszki Maryli Witkowskiej (1866–1895), o. Honorat powołał do istnienia wspólnotę sióstr Imienia Jezus, która obecnie nosi nazwę Zgromadzenie Sióstr Najświętszego Imienia Jezus pod Opieką Najświętszej Maryi Dziewicy Wspomożenia Wiernych. Od imienia współzałożycielki były nazywane marylkami. Zgodnie z myślą założyciela siostry poświęcały się działalności wśród dziewcząt i niewiast pracujących zawodowo. Otaczały je opieką religijną, troszczyły się o ich moralne wychowanie, w razie potrzeby organizowały pomoc materialną. Dziewczęta przygotowywały do życia rodzinnego w duchu chrześcijańskim⁴².

Rok 1888 był szczególnie dla rozwoju „ukrytego” życia zakonnego. Z inicjatywy o. Honorata powstała wspólnota małych sióstr (zwanych także honoratkami), obliczanki i adoratorki.

Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi ukonstytuowało się w dniu 4 października 1888 roku w Warszawie przy współudziale Róży Anieli Godeckiej (1861–1937). Celem zgromadzenia jest podtrzymywanie wiary i rozwój życia chrześcijańskiego w społeczeństwie, szczególnie w środowiskach robotniczych⁴³.

Kilka tygodni później, 21 listopada, powstało – również w Warszawie – Zgromadzenie Sióstr Wynagrodzicielek Najświętszego Oblicza. Pierwszą przełożoną została penitentka o. Honorata Teresa Eliza Cejdzik (1858–1898). Celem tejże wspólnoty było wynagrodzenie Bogu za grzechy świata i szerzenie czci Najświętszego Oblicza

⁴¹ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 321–322; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 151; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 176; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 178–179; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 62–63; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 88–89; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 220; B. Konobrodzka, *Zgromadzenie Córek Najczystsze Serca Najświętszej Maryi Panny*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 333–337.

⁴² Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 322–323; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 63–64; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 93–94; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 220–221; K. Trela, *Zgromadzenie Sióstr Najświętszego Imienia Jezus*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 379–383.

⁴³ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 323–326, 412; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 193; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 179; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 218–219; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 64; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 95; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 221; K. Bojko, *Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi*, w: *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 425–432.

Pana Jezusa. Równocześnie siostry podejmowały wszelką działalność zmierzającą do podniesienia religijności moralnie zaniedbanych dzieci i młodzieży oraz opiekowały się chorymi i starcami⁴⁴.

Pod koniec 1888 roku kilka duchowych córek o. Honorata w oparciu o Regułę św. Klary rozpoczęło życie kontemplacyjne w Zakroczymiu – w ten sposób ukształtowała się wspólnota adoratorek wynagradzających (adoratorek prześlągania). Siostry poświęcały się wynagradzającej adoracji Najśw. Sakramentu, troszczyły się ponadto o szaty liturgiczne. W 1897 roku wspólnota ta liczyła około 20 członkiń; zgromadzenie upadło w pierwszych latach XX wieku⁴⁵.

W 1889 roku ze Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej wyłoniła się wspólnota Córek Matki Bożej Częstochowskiej (córci Matki Bożej, córci Maryi Jasnogórskiej). Siostry na przełomie XIX i XX wieku prowadziły hospicja dla rolników przybywających do miasta. W ten sposób otaczały opieką wyzyskiwanych i rozpijanym mieszkańców wsi, podnosiły ponadto ich poziom religijny i kulturalny przez propagowanie prasy i książek. W 1908 roku członkinie wspólnoty decyzją władz kościelnych zostały wcielone do Zgromadzenia Służek⁴⁶.

Kolejną wspólnotą zakonną, która powstała w Zakroczymiu z inicjatywy o. Honorata, było Zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyścówych. Siostry popularnie nazywano wspomożycielkami. Przyjmuje się, że Zgromadzenie powstało w dniu 10 listopada 1889 roku. Pierwszą przełożoną wspólnoty z polecenia założyciela była Wanda Olędzka (1861–1892). Celem wspólnoty było niesienie pomocy duszom przebywającym w czyścucu przez pokutę, modlitwę, uczynki miłosierdzia oraz działalność apostołską. Od początku swej działalności siostry poświęcają się także opiece nad podeszłymi wiekiem, troszczą się o chorych i wspomagają ubogich⁴⁷.

⁴⁴ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 234; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 163; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 296–297; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 64; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 103; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 221; J. E. Czerko, *Zgromadzenie Sióstr Wynagrodzicielek Najświętszego Oblicza*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 469–473.

⁴⁵ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 111; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 89–90.

⁴⁶ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 114; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 105–106; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 223.

⁴⁷ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 232; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 212; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 377–378; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 64; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 105; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 222; M. Złotkowska, *Zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Dusz Czyścówych*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 517–531.

W dniu 21 listopada 1891 roku w Zakroczymiu ukonstytuowało się Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej (zwanych niepokalankami). Kierowanie nim powierzył o. Honorat Ludwice Gąsiorowskiej (1864–1949). Pierwsze niepokalanki zamieszkały w wynajętym od serafitek mieszkaniu, w późniejszym okresie założyły domy w Warszawie i Nowym Mieście. Siostry pracowały nad podniesieniem poziomu życia religijnego oraz moralnego mieszkańców miast, troszczyły się o upadłe moralnie dziewczęta, szerzyły kult Niepokalanej w duchu św. Ludwika Grignion de Montfort⁴⁸.

Dnia 5 maja 1892 roku klasztor kapucynów w Zakroczymiu został przez władze carskie zlikwidowany. W dniu 9 czerwca zamieszkałych tam zakonników przeniesiono do klasztoru etatowego w Nowym Mieście nad Pilicą. Wśród „internowanych” znalazł się także o. Honorat. Podobnie jak w Zakroczymiu, tak i w Nowym Mieście o. Honorat całkowicie oddał się apostołstwu konfesjonau, kierownictwu sumień, pracy nad umacnianiem założonych wcześniej zgromadzeń zakonnych i formowaniem nowych wspólnot. W okresie pobytu o. Honorata Koźmińskiego w Nowym Mieście powstały kolejne wspólnoty zakonne⁴⁹.

Jeszcze podczas pobytu o. Honorata w Zakroczymiu zaczęło kształtować się Stowarzyszenie Mariańskie Świeckich Kapłanów (kapłani mariańscy). Inicjatorami Stowarzyszenia byli biskupi Królestwa Polskiego, ale statuty napisał o. Honorat. On też otoczył wspólnotę opieką duchową. Jako oficjalną datę powstania Stowarzyszenia przyjmuje się rok 1886 lub 1894. Stowarzyszenie skupiało w swych szeregach kapłanów diecezjalnych; pod koniec XIX wieku liczyło około 20 członków. Upadło około 1907 roku. Celem kapłanów mariańskich było dążenie do osobistego uświęcenia i życie według rad ewangelicznych (ubóstwa, czystości i posłuszeństwa), ze szczególnym uwzględnieniem ubóstwa⁵⁰.

W dniu 8 grudnia 1893 roku powstało Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej, zwanych dolorystami. Do powstania tejże wspólnoty, a raczej wyłonienia się jej ze Zgromadzenia Sług Maryi, znacznie przyczynił się o. Antoni Maria Izidor Kajetan Wysłouch (1869–1937). Podstawowym celem działalności braci była opieka nad młodzieżą męską z miast i troska o jej katolickie wychowanie⁵¹.

⁴⁸ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 147; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 159–160; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 176–177; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 64–66; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 89–90; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 222; D. Pedrycz, *Zgromadzenie Córek Maryi Niepokalanej*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 557–563.

⁴⁹ Zob. M. Werner, *O Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 355–367; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 111.

⁵⁰ Zob. M. Werner, *O Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 382–384; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Waclaw...*, dz. cyt., kol. 371; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 43; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 45.

⁵¹ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 81; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 31–32; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 42–43; P. Dydyca, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt.,

W 1893 roku, po kilku latach prób, zrodziła się pod kierunkiem o. Honorata wspólnota niewiast ewangelicznych. Siostry prowadziły życie oparte na Regule Trzeciego Zakonu św. Franciszka, zachowując rady ewangeliczne ubóstwa, posłuszeństwa i czystości. Apostoływały dobrym przykładem i wspomagały duszpasteiry. Zgromadzenie istniało do II wojny światowej⁵².

Także w 1893 roku ukonstytuowały się mariawitki, które swą działalność opierały na regule tercjarskiej. Kierowała nimi Franciszka Felicja Kozłowska (1862–1921). Około 1901 roku o. Honorat odsunął od siebie Kozłowską, która kilka lat później wraz ze swymi zwolennikami odeszła od Kościoła katolickiego⁵³.

W dniu 19 marca 1894 powstało w Warszawie Zgromadzenie Pocieszycielek Najświętszego Serca Jezusowego (pocieszycielki). Organizacją wspólnoty zajmowała się jej pierwsza przełożona Gertruda Krzymowska (1864–1944). Jako główny cel o. Honorat postawił pocieszycielkom pracę wśród inteligencji, szerzenie katolickiego światopoglądu przez nauczanie dzieci i młodzieży, szczególnie przez katechizację oraz propagowanie wartościowych książek i prasy⁵⁴.

W 1894 roku zawiązała się wspólnota tercjarek kongregacyjnych. Wspólnota ta funkcjonowała prawdopodobnie tylko kilka lat⁵⁵.

W dniu 21 listopada 1895 roku w Warszawie zawiązało się Zgromadzenie Sióstr Służebnic Matki Dobrego Pasterza; siostry popularnie nazywano pasterzankami. Pierwszą przełożoną wspólnoty i współpracowniczką o. Koźmińskiego w dziele organizowania pasterzanek była Ludwika Małgorzata Moriconi (1865–1933). Siostry podejmowały pracę wśród osób moralnie zaniedbanych, zwłaszcza wśród młodzieży wykolejonej i zagrożonej zepsuciem⁵⁶.

W 1894 roku w liturgiczne wspomnienie św. Józefa Oblubieńca Najśw. Maryi Panny (19 III) oficjalnie powstało Stowarzyszenie Służących Świętej Rodziny. Jego

s. 67; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 86–87; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 222; G. Bartoszewski, H. I. Szumił, *Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 601–604.

⁵² Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 381–382; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 125; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 160.

⁵³ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 370–371.

⁵⁴ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 205; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 169–170; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 313–314; P. Dydycz, *Z podlaskiej ziemi wezwany...*, dz. cyt., s. 66; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 91; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 223; H. I. Szumił, *Zgromadzenie Sióstr Pocieszycielek Córek Najświętszego Serca Jezusowego*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 611–617.

⁵⁵ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371.

⁵⁶ Zob. W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godel...*, dz. cyt., s. 209; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 168; B. Łoziński, *Leksykon zakonów...*, dz. cyt., s. 309–310; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 100–101; G. Lasoń, *Ilościowy i strukturalny rozwój zgromadzeń...*, dz. cyt., s. 223; R. Milanowska, *Zgromadzenie Służebnic Matki Dobrego Pasterza*, [w:] *Dziedzictwo bł. Honorata...*, dz. cyt., s. 635–644.

członków popularnie nazywano sługami Świętej Rodziny lub mężami ewangelicznymi. Wspólnota zrzeszała żonatyh i owdowiałych mężczyzn, którzy żyli w grupach środowiskowych, zachowując rady ewangeliczne. Stowarzyszenie przetrwało do 1908 roku⁵⁷.

Za pośrednictwem tercjarzy, członków Żywego Różańca oraz osób zakonnych z założonych przez siebie zgromadzeń zakonnych oraz kolportażu książek i czasopism religijnych o. Honorat rozwinął na terenie Królestwa Polskiego, na wielką skalę, akcję religijną i społeczno-charytatywną.

Należy wspomnieć, że o. Honorat odznaczał się szczególnym nabożeństwem do Matki Bożej. Obrął ją za patronkę dla kilku założonych przez siebie wspólnot zakonnych. Jej kult szerzył przez całe swoje kapłańskie życie. Jej wstawiennictwu – jak wielokrotnie wspominał – zawdzięczał wszystkie łaski, począwszy od tych wielkich, jak powrót do wiary, uwolnienie z cytadeli, łaskę powołania, aż do wszelkich najdrobniejszych darów. Maryję czczył w różnych tajemnicach, pod różnymi tytułami i często oddawał się Jej w opiekę. Obierał ją sobie za Orędowniczkę, Pośredniczkę, Wspomożycielkę, Nauczycielkę kazań, Doradczynię w spowiedzi, Obrończynie czystości oraz Dziękczynielkę⁵⁸.

W 1867 roku podczas corocznych rekolekcji o. Honorat oddał się Matce Najświętszej w niewolę miłości. Zapisał wówczas: „Ciebie przeto, Przebłogosławiona Matko Jezusa i moja, przez którą wszelkie dobro nam z nieba przychodzi, z której Serca pochodzą te wszystkie zbawienne natchnienia, obieram sobie za moją Mistrzynię i Matkę Dobrej Rady w tym moim zajęciu, prosząc Cię przez Serce Syna Twego, abys mi dyktowała to wszystko, co widzisz do poprawy mojej potrzebne, a potem abys mnie łaskawie przestrzegała, przypominała i dopomagała do dopełnienia tego, co sobie postanowię. To wszystko, co tu piszę, składam dzisiaj w Przenajświętsze Serce Twoje, prosząc Cię, abys te moje niedołęzne pragnienia ofiarowała P. Bogu razem z najgorętszymi uczuciami i pragnieniami, którymi to Serce przy Twoim ofiarowaniu się przejęte było i abys mi uprosiła przez to obfitsze błogosławieństwo Boże. Siebie samego także w to Serce przeczyste zamykam i razem z Tobą ofiaruję się dzisiaj P. Bogu naszemu na służbę szczerą i gorliwą, z tym się oświadczając, że odtąd w tym Sercu chcę żyć i Jego cnoty naśladować, i Jego uczuciami się przejmować, abym przez to Serce Bogu najmilsze mógł się stać miłą Jemu ofiarą”⁵⁹.

⁵⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 381; M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371; W. Kolak, J. Marecki, *Leksykon godeł...*, dz. cyt., s. 44; J. Marecki, *Zakony w Polsce...*, dz. cyt., s. 56.

⁵⁸ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 579–590.

⁵⁹ H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 9–10.

Dalszy fragment oddania napisał własną krwią⁶⁰: „Wybieram Ciebie dzisiaj wobec całego Dworu Niebieskiego za moją Matkę i Mistrzynię, Tobie oddaję i poświęcam tytułem niewolnika moje ciało i moją duszę, moje dobra wewnętrzne i zewnętrzne, i wartość samych nawet dobrych moich uczynków przeszłych, terażniejszych i przyszłych; dając Ci całkowite i zupełne prawo rozrządzać mną i wszystkim, co do mnie należy, bez wyjątku, według Twego upodobania, na większą chwałę Boga, w czasie i w wieczności”⁶¹.

Warto jeszcze dodać, że o. Honorat przyczynił się znacznie do rozwoju kultu Matki Bożej Częstochowskiej na ziemiach polskich. Z jego inicjatywy zorganizowano 15 sierpnia w 1906 roku ogólnonarodową pielgrzymkę na Jasną Górę. Nie przeszkodziły w tym nawet utrudnienia ze strony zaborców. W dwa tygodnie później (29 VIII) po raz pierwszy obchodzono święto Matki Bożej Częstochowskiej ustanowione dzięki zabiegom o. Honorata⁶².

Szczególnym kultem darzył Serce Jezusowe, Niepokalane Serce Maryi, szerzył kult św. Józefa Oblubieńca Najśw. Maryi Panny, św. Franciszka z Asyżu, św. Klary, św. Feliksa z Cantalice, św. Stanisława Kostki, św. Honorata oraz św. Elżbiety⁶³.

Lata pobytu w klasztorze nowomiejskim były dla o. Honorata szczególnie ciężkie. Był to okres naznaczony wieloma cierpieniami, zwłaszcza duchowymi i moralnymi. Pod koniec życia o. Honorat przeszedł szczególną próbę. W 1908 roku biskupi ziem byłego Królestwa dokonali reorganizacji założonych przez niego zgromadzeń zakonnych, a ich postanowienie zatwierdziła Stolica Apostolska. Został odsunięty od kierowania wspólnotami i kontaktowania się z nimi⁶⁴. Bolesną dla siebie decyzję przyjął z pokorą, uległością i poddaniem. Ograniczył się jedynie do skierowania do swoich duchowych synów i córek *Listu do zgromadzeń*, w którym m.in. napisał: „Podziwiam przeto Opatrzność Bożą, która tak tą sprawą pokierowała, a sam Zastępca Jezusa Chrystusa wolą Boską nam objawił i spełniam całym sercem to polecenie z najwyższą wiarą. [...] Pamiętajcie czcigodni Bracia i Siostry, że wam się nastręcza sposobność okazania heroicznego posłuszeństwa woli świętego Kościoła”. Biografie o. Honorata często podkreślają, że za wielkie dzieło, którego dokonał, pod koniec swego życia zapłacił wysoką cenę⁶⁵.

⁶⁰ Własną krwią o. Honorat napisał także *Akt poddaństwa Matce Bożej Zgromadzenia św. Feliksa*. Por. H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 473 (przypis 4).

⁶¹ Tamże, s. 446–447.

⁶² Zob. E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 22; G. Bartoszewski, *Kult Matki Bożej Częstochowskiej w życiu i działalności apostolskiej bł. Honorata Koźmińskiego*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 311–322.

⁶³ Zob. H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 107 n., 472.

⁶⁴ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 528–548; B. W. Zuber, *Przyczyny, przebieg i skutki reorganizacji zgromadzeń ukrytych o. Honorata przez biskupów Królestwa w latach 1907–1908*, [w:] *Błogosławiony Honorat Koźmiński (pokłosie beatyfikacji)*, red. G. Bartoszewski, R. Prejs, Warszawa 1993, s. 269–301.

⁶⁵ Zob. *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 139 n.

Wiele cierpienia przysporzył o. Honoratowi o. Antoni Wysłouch (1869–1937)⁶⁶. Został przyjęty do zakonu kapucynów w 1896 roku za zgodą władz rosyjskich, co było ewenementem w tym okresie. O. Honorat widział w nim swego następcę w kierowaniu ukrytymi wspólnotami zakonnymi. Z czasem o. Antoni okazał się zwolennikiem socjalistów i liberałów. Jego poglądami, uważanymi za nieprawomyślne, interesowały się władze zakonne i kościelne; nie pomogła obrona o. Honorata. Ostatecznie w 1908 roku opuścił Zakon. Niektórzy uważają go za agenta „carskiej ochrony”⁶⁷.

Innym, szczególnym rysem działalności o. Honorata jest jego twórczość pisarska. Pozostawił po sobie ponad 60 tysięcy stron listów⁶⁸, 28 tomów kazań oraz wiele innych dzieł, które zostały opublikowane drukiem.

Mimo wielu obowiązków duszpasterskich i zakonnych o. Honorat nie zaniedbywał pracy pisarskiej. Uważał ją za jeden z aspektów swej działalności apostołskiej. Mimo że miał świadomość braku talentu pisarskiego, to jednak podejmował trud przekładania swych myśli na papier w nadziei, że słowo pisane i drukowane przyczyni się do szerzenia chwały Bożej i ratowania dusz ludzkich. Pozbawiony możliwości pracy kaznodziejskiej, w której mógł wykazać się w pierwszych latach po otrzymaniu święceń kapłańskich, starał się docierać do wiernych poprzez słowo drukowane. Pracę pisarską przez wiele lat traktował jako stały punkt w rozkładzie dnia⁶⁹.

Biorąc pod uwagę poruszaną tematykę i rozmiar poszczególnych dzieł napisanych przez o. Honorata, które ukazały się drukiem (128 tytułów) i pozostających w rękopisach (37 pozycji), można je podzielić na kilka działów:

1. Pisma dotyczące kultu Męki Pańskiej, idei wynagradzania, kultu Serca Jezusowego, Matki Najświętszej i świętych.

2. Trzy monumentalne dzieła życia: czterotomową *Powieść nad powieściami. Historia miłości Bożej względem rodzaju ludzkiego* (Włocławek 1909–1910); *Czem jest Maryja, czyli zbiór tajemnic, przywilejów, łask, cudów i uwielbień Przenajświętszej Bogarodzicy według dni roku ułożony* (Kraków 1885) oraz sześciotomowe dzieło *Święty Franciszek Seraficki. Jego życie, wielkie dzieła, duch, dary, pisma i nauki i ich odbicie w naśladowcach jego* (Warszawa, t. 1, 1901; t. 2, 1902; t. 3, 1905, t. 4, 1913), dwa tomy pozostały w rękopisie.

3. Inne pozycje: dzieła homiletyczne (28 tomów), publikacje hagiograficzne prezentujące świętych franciszkańskich, dotyczące organizacji zgromadzeń założonych

⁶⁶ Więcej o życiu i działalności o. Antoniego Wysłoucha zob.: E. Muśnicka, *O. Honorat z Białej Podl., kapucyn (Wacław Koźmiński)*, cz. 2, mps, Nowe Miasto – Kraków 1925, s. 1–35; J. L. Gadacz, *Słownik polskich kapucynów*, t. 2, Wrocław 1986, s. 442–448 (tamże bibliografia).

⁶⁷ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 370; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 137–139.

⁶⁸ W prowadzeniu korespondencji i kierowaniu zgromadzeniami wspomagała o. Hieronima przebywająca w Nowym Mieście felicyjanka Elżbieta Stummer.

⁶⁹ Szerzej o działalności pisarskiej o. Honorata zob. *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 123–132.

przez o. Honorata i Trzeciego Zakonu św. Franciszka, pisma poświęcone aktualnym sprawom społecznym i religijnym, tłumaczenia, opracowania konstytucji i ustaw dla zakładanych wspólnot zakonnych, kompilacje oraz rubrycele liturgiczne⁷⁰.

Należy stwierdzić, że o. Honorat był liczącym się pisarzem. Jego dzieła, które ukazały się drukiem, były czytane i doczekały się pochlebnych recenzji. Przede wszystkim zaś – co podkreślają jego biografowie i historycy zajmujący się wspólnotami zakonnymi, którym Błogosławiony dał początek – stanowiły one swoisty pokarm duchowy dla jego duchowych córek i synów.

W ostatnich latach życia o. Honorata cierpienie przysporzył mu tzw. problem z mariawitami. Otóż kierująca wspólnotą mariawitek Franciszka Felicja Kozłowska skupiła wokół siebie kapłanów (nazywanych później mankietnikami) i powołując się na autorytet o. Honorata jako swego byłego spowiednika, starała się uwiarygodnić swoje domniemane objawienia. Ponadto głosiła poglądy dogmatyczne i dyscyplinarne niezgodne z nauką Kościoła katolickiego. W celu uznania swych objawień za prawdziwe, jak również w celu zatwierdzenia zgromadzenia księży, którymi bezpośrednio kierowała, udała się do władz kościelnych do Rzymu. Przedstawiła tamże sfalszowane pisma o. Honorata, który jakoby miał popierać jej poczynania. Sam o. Honorat kilkakrotnie wysyłał stosowne pisma do przełożonych generalnych zakonu kapucynów i do rzymskich kongregacji celem wyjaśnienia swej roli w powstawaniu wspólnoty mariawitek i jego kontaktów z Kozłowską. Opublikował też w 1906 roku broszurę pod tytułem *Prawda o Maryawitach*, w których wyjaśnił swoje stanowisko wobec Kozłowskiej, jej rzekomych objawień i skupionych wokół niej kapłanów. Mimo iż wielokrotnie o. Honorat odcinał się od ruchu mariawickiego, to jednak fakt, iż Kozłowska była jego penitentką i często w swych zeznaniach powoływała się na jego opinię, zaszkodził opinii o. Honorata i stał się w pewnym stopniu powodem pozbawienia go kierownictwa nad zgromadzeniami bezhabitowymi⁷¹.

O. Honorat nie zaniedbywał też troski o własny zakon, skazany przez zaborców – podobnie jak i inne wspólnoty zakonne na terenie Królestwa – na wymarcie. Przynależność do zakonu kapucynów bardzo sobie cenił. Świadczyć może o tym jeden fragment z jego *Testamentu*: „Dziękuję szczególnie za łaskę powołania do Serafickiego Zakonu, za wprowadzenie do tego rajy rozkoszy, w którym nigdy żadnej boleści nie doznałem i za to niewymowne szczęście, iż mi pozwolił tyle lat przeżyć pod jednym dachem ze sobą i służyć sobie, dając mi zrozumieć wielki zaszczyt tej służby, którą sobie cenię nad wszystko”⁷². W 1895 roku po zgonie o. Proko-

⁷⁰ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 371.

⁷¹ Szerzej na ten temat zob. E. Muśnicka, *O. Honorat z Białej Podl., kapucyn*, dz. cyt., s. 74–113; M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 505–527, 591–599; E. Jabłońska--Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 95–98; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 133–135.

⁷² H. Koźmiński, *Notatnik duchowy...*, dz. cyt., s. 489.

pa Leszczyńskiego generał zakonu mianował go komisarzem generalnym kapucynów w prowincji polskiej. Obowiązek ten z wielkim zaangażowaniem spełniał aż do śmierci. Zasięg jego władzy był mały, gdyż rozciągał się tylko na klasztor łomżyński i nowomiejski. Zadania jednak były bardzo trudne. O. Honorat postanowił utrzymywać w wymierającej prowincji ducha zakonnego i gorliwość oraz nie dopuszczać do zwątpienia i rozproszenia się zakonników. Odbывał wizytacje kanoniczne, prowadził rozmowy z zakonnikami, wygłaszał konferencje i pouczenia. Mimo utrudnień utrzymywał stały kontakt z generałem zakonu, przekazując mu regularnie sprawozdania o stanie wymierającej prowincji; tym samym informował światową opinię o sytuacji wspólnot zakonnych i Kościoła katolickiego pod panowaniem rosyjskim⁷³.

Wyczerpany pracą, pozbawiony słuchu i cierpiący fizycznie z powodu wielu chorób, zmarł w Nowym Mieście nad Pilicą 16 grudnia 1916 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 21 grudnia i były wielką manifestacją wiary. Wszyscy obecni na pogrzebie byli przekonani, że odprowadzają na wieczny spoczynek świętego kapłana i zakonnika. Odszedł w opinii świętości. Tę opinię podzielali nie tylko katolicy, ale także prawosławni i Żydzi. Już wkrótce po pogrzebie grób o. Honorata stał się miejscem kultu i licznych pielgrzymek. Wierni za wstawiennictwem o. Honorata otrzymywali liczne łaski⁷⁴.

W 1929 roku rozpoczęto starania o beatyfikację o. Honorata; przerwała je II wojna światowa. Proces informacyjny rozpoczął się w dniu 7 kwietnia 1949 roku, zakończył się 12 stycznia 1951 roku. Proces nad badaniem pism zakończył się w dniu 15 kwietnia 1969 roku, a 5 kwietnia 1974 roku został wydany o nich dekret. W dniu 16 marca 1987 roku papież Jan Paweł II ogłosił dekret o heroicznosci cnót Sługi Bożego o. Honorata Koźmińskiego. W roku następnym, w dniu 2 września, Ojciec Święty ogłosił dekret o cudownym uzdrowieniu, przez wstawiennictwo Sługi Bożego, siostry. Dominiki Józefy Muraszewskiej⁷⁵.

Beatyfikacja miała miejsce w Rzymie w dniu 16 października 1988 roku⁷⁶. Ojciec Święty Jan Paweł II w homilii beatyfikacyjnej powiedział o nowym błogosławionym:

„Oto ogarnięty łaską Pana błogosławiony Honorat Koźmiński z Białej Podlaskiej, zakonnik oddany wspaniałomyślnie i do końca swemu ideałowi Brata Mniejszego – kapucyna. Prawdziwy syn duchowy św. Franciszka. Kapłan i apostoł. Wytrwały szafarz sakramentu przebaczenia i pojednania, a jego heroiczna wprost posłu-

⁷³ Zob. E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 38–39.

⁷⁴ Zob. M. Werner, *O. Honorat Koźmiński...*, dz. cyt., s. 606–609; E. Jabłońska-Deptuła, *Świadectwo trwania...*, dz. cyt., s. 114; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 154.

⁷⁵ Zob. M. d'Alatri, G. Bartoszewski, *Koźmiński Wacław...*, dz. cyt., kol. 372; *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 173 n.

⁷⁶ Zob. M. d'Alatri, *Padre della moderna...*, dz. cyt., s. 262.

ga w konfesjonale była prawdziwym kierownictwem duchowym. Posiadał głęboki dar odkrywania i ukazywania dróg Bożego powołania. Był człowiekiem wytrwałej modlitwy, zwłaszcza adoracji Najświętszego Sakramentu. Zatopiony w Bogu, był równocześnie otwarty na rzeczywistość ziemską. Naoczny świadek jego życia powiedział, że «chodził zawsze z Bogiem» [...].

Wskazywał drogę do doskonałości, która rodziła się z lektury Ewangelii i kontemplacji. Zachęcał do pozostania w swoim środowisku i naśladowania Jezusa i Maryi w Nazarecie, do praktykowania rad ewangelicznych w ukryciu, bez zewnętrznych oznak. Stał się odnowicielem życia zakonnego i twórcą jego nowej formy na wzór dzisiejszych instytutów świeckich. Poprzez swoje córki i synów duchowych starał się odrodzić w społeczności ducha gorliwości pierwszych chrześcijan, a docierał przez nich do wszystkich środowisk [...].

Dziś odbiera chwałę ołtarzy w Kościele. Pokazuje nam, jak odczytywać «znaki czasu». Jak trwać po Bożemu i działać w naszych trudnych czasach. Uczy, jak w duchu Ewangelii rozwiązywać trudne sprawy i zarządzać ludzkim potrzebom u progu trzeciego tysiąclecia od czasu, gdy «Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu» (por. Mk 10, 45)⁷⁷.

⁷⁷ Za: *Boży architekt...*, dz. cyt., s. 200–202.